

Informacje o książce

Autor: Norbert Delestowicz
Wydawca: Avalon
Rok wydania: 2021
Stron: 503
Wymiary: 23,5 x 15 x 2,7 cm
Oprawa: miękka
ISBN: 978-83-7730-450-1

Recenzja

Zakon Krzyżacki od dawien dawna wzbudza w naszym kraju duże zainteresowanie zarówno wśród historyków, jak i pasjonatów historii. Nie ma się czemu dziwić. To w walce z nim wykuwała się unia polsko-litewska, która doprowadziła do powstania monarchii Jagiellonów, jednego z najpotężniejszych państw późnośredniowiecznej Europy. Zanim jednak do tego doszło, przyszło nam zmagać się z potężnym przeciwnikiem i nieraz ponosić z jego rąk klęski. Kim byli ludzie, którzy zbudowali państwo zakonne w Prusach? Skąd się wywodzili i co sprawiło, że znaleźli się w szeregach Krzyżaków? Na te i inne pytania dotyczące społeczności zakonnej stara się odpowiedzieć książka Norberta Delestowicza „Bracia zakonu krzyżackiego w Prusach (1310-1351). Studium prozopograficzne".

Podtytuł recenzowanego dzieła na pierwszy rzut oka może odstraszać. Prozopografia to metoda badań historycznych polegająca na zbiorczej analizie danych dotyczących przedstawicieli określonej grupy społecznej, politycznej bądź wyodrębnionych według innego kryterium. Stanowi ona naukę pomocniczą historii zajmującą się identyfikacją człowieka w społeczeństwie, śledzeniem jego związków rodzinnych, rodowych, towarzyskich i społecznych oraz kariery zawodowej. Powyższa definicja w miarę dobrze oddaje z jakiego rodzaju publikacją mamy do czynienia. Książka to doktorat autora, obroniony na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu w 2018 r.

Praca dzieli się na trzy części: opisową, biograficzną oraz wykaz urzędników i członków konwentów oparty na podziale geograficznym. Najobszerniejsza z nich jest ta druga. Stanowi ona trzon pracy Norberta Delestowicza. Tworzy ją zbiór biogramów wszystkich uchwytnych w źródłach członków Zakonu Krzyżackiego w latach 1310-1351, w liczbie 959. O wielu spośród

nich mamy jedynie szczątkowe informacje. W przypadku niektórych nie znamy nawet ich imienia. Biogramy zostały podzielone na trzy kategorie: 1) rycerze, 2) bracia kapłani i klerycy, oraz 3) rycerze lub sarianci. Brak danych w źródłach na temat niższej rangi członków Zakonu (półbracia, półsiostry) sprawił, że kategorie te zostały omówione jedynie ogólnie w części opisowej. Do pewnego stopnia podobny co część biograficzna charakter ma zdecydowanie skromniejszy objętościowo wykaz urzędników i członków konwentów. Warto w tym miejscu dodać, że na końcu książki znajdziemy jeszcze indeks osobowy.

Zamieszczona na początku pracy część opisowa to zbiorcza analiza danych przedstawionych w obu dalszych częściach. Autor stara się ustalić pochodzenie geograficzne, etniczne i społeczne członków Zakonu. Niestety tylko dla grupy nieco ponad 1/3 postaci istnieją wystarczające przekazy źródłowe, pozwalające na formułowanie wniosków. Osobno przeanalizowane zostały kariery braci świeckich i duchownych. Dotyczy to zwłaszcza wielkich urzędników Zakonu (wielki mistrz, wielki komtur, wielki marszałek, wielki szpitalnik, wielki szatny, podskarbi). W tym przypadku dysponujemy niemal kompletnymi informacjami. Spośród niższych rangą stosunkowo dużo uwagi poświęcił autor kompanom (czyli asystentom) różnych urzędników. Inne poruszane zagadnienia to rekrutacja do Zakonu i to ilu członków Zakonu przybywających z Europy Zachodniej pozostawało w Prusach oraz jaki wpływ miało to na możliwość awansu.

Książka jest owocem mrówczej pracy autora, który szeroko wykorzystywał wszelkiego rodzaju dostępne źródła. Na końcu znajdziemy obszerną bibliografię. Wśród opracowań, co w tym przypadku nie powinno dziwić, dominują pozycje niemieckojęzyczne. Publikacja została przygotowana starannie. Wnioski wyciągane przez autora ograniczone są dostępnym materiałem źródłowym. Co do przebiegu karier, najczęściej nie da się ustalić jednoznacznych prawidłowości. Spośród wysuwanych wcześniej w literaturze tez dotyczących tej materii, udało się wykazać, że pochodzenie społeczne nie miało tu decydującego wpływu. Szanse awansu w hierarchii zakonnej zwiększało natomiast przebywanie dłuższy czas na terenie Prus. Pewną rolę odgrywało również pochodzenie geograficzne. Bracia przybywający z niektórych baliwatów częściej osiągali wyższe pozycje i stanowiska niż inni. Jednym z ciekawszych aspektów jest występowanie w szeregach zakonnych Polaków i Prusów. O ile tych pierwszych autor nie odnalazł, to można wskazać kilka postaci, które z wielkim prawdopodobieństwem reprezentują tych drugich. Z kolei badania dowodzą, że w porównaniu z wcześniejszym okresem wielu jest braci wywodzących się z terenu Prus. Pod mianem tym kryją się jednak nie Prusowie, ale niemieccy osadnicy.

Publikacja Norberta Delestowicza daje obraz społeczności zakonnej na tyle szeroki, na ile pozwalają źródła. Jednocześnie pokazuje wyraźnie jakie są granice naszej wiedzy. O ile w przypadku wybitnych osobistości widzimy wiele szczegółów, to szeregowi członkowie korporacji giną w mrokach historii. Często, natrafiając na pochodzące z różnych lat wzmianki o postaciach noszących te same imiona i nazwiska, autor nie jest nawet w stanie ustalić czy dotyczą tej samej osoby. Biogramy wielkich mistrzów i niektórych wysokich urzędników potrafią mieć 2-3 strony, a o innych mamy tylko jednozdaniowe wzmianki. Z pewnością książka stanowić będzie wartościowy materiał przede wszystkim dla historyków zajmujących się tym okresem. To właśnie takie prace są najczęściej podstawą do kreślenia szerszego obrazu wydarzeń.

Od strony edytorskiej książka wypada dobrze. Bardzo podoba mi się okładka. W środku nie znalazłem niemal w ogóle literówek, nie mam też większych uwag do redakcji. Słuszne posunięcie stanowi podział tekstu na dwie kolumny w części biograficznej i jednoczesna rezygnacja z tego zabiegu w części opisowej oraz w wykazie urzędników i członków konwentów. Jako najważniejszą zaletę edytorską, ale i merytoryczną, widziałbym prezentację materiału informacyjnego w różnej formie: tekst i tabele w części opisowej, stanowiący główną część książki katalog postaci, wykaz urzędników i członków konwentów oraz indeks osobowy. Tym samym książka do pewnego stopnia spełnia rolę leksykonu.

Podsumowując, bez wątpienia nie jest to pozycja dla przygodnego czytelnika. Interesującym się historią średniowiecza, mogę jednak książkę Norberta Delestowicza śmiało polecić. Dla zajmujących się dziejami Zakonu Krzyżackiego z pewnością lektura obowiązkowa. Unikatowa cecha tej pracy polega na tym, że pozwala przyjrzeć się wybranym aspektom funkcjonowania Zakonu z mikroskopijną dokładnością.

Autor: *Raleen*

Opublikowano 25.05.2021 r.